

Sygnatura akt IV P 292/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 22 września 2021 r.

**Sąd Rejonowy (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:**

Przewodniczący: SSR Grażyna Gizewska-Rozmus

Protokolant: Danuta Zakrzewska

**po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021 r. (...) na rozprawie**

**sprawy z powództwa D. S. (1)**

**przeciwko A. O. (1)**

**o wynagrodzenie, o ustalenie istnienia stosunku pracy**

**I zasądza od pozwanej A. O. (1) na rzecz powoda D. S. (1) kwotę 11 140 złotych netto ( jedenaście tysięcy sto czterdzieści) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2020r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia,**

**II w pozostałym zakresie oddala powództwo,**

**III nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej,**

**IV nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Rejonowy (...) kwotę 750 ( siedemset pięćdziesiąt ) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty.**

SSR Grażyna Gizewska-Rozmus

Sygn. akt IV P 292/20

## UZASADNIENIE

Powód D. S. (1)– w pozwie skierowanym przeciwko A. O. (1), po sprecyzowaniu roszczenia, wniósł się o ustalenie istnienia stosunku pracy (samozatrudnienia) w okresie od 09.02.2020 roku do 07.03.2020 roku i zasądzenie 13.585,00 zł netto tytułem przepracowanych 247 godzin.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że na portalu (...) umieszczono ogłoszenie w przedmiocie zatrudnienia na terenie Danii. Powód skontaktował się z pozwaną. Podczas rozmowy pozwany zaproponował warunki pracy. Stawka godzinowa była ustalona w wysokości 50 zł netto. Powód rozpoczął pracę 09.02.2020r. Powód zwrócił się w dniu 23.02.2020r. o dokonanie przelewu za wykonaną pracę. Podał numer konta. Został zapewniony, że pieniądze zostały wysłane. Powód miał wylecieć do (...)03.2020r. Niestety mąż pozwanej nie rozliczył się i w dniu 08.03.2020r. doszło do spotkania. Mąż pozwanej oświadczył, że dokona przelewu a w tym dniu powód otrzyma pieniądze na powrót z G. do L. W. Powód wskazał, że łącznie przepracował 256,5 godziny co dało sumę 12825 zł W tym czasie otrzymał zaliczki 1210 zł. Po powrocie do Polski przelew nie wpłynął. Powód kontaktował się w tej sprawie z mężem pozwanej.

W odpowiedzi na pozew, pozwana A. O. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym zarówno w zakresie zapłaty jak i ustalenia stosunku pracy między stronami oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że powód nigdy nie był zatrudniony u pozwanej, a tym samym nie był jej pracownikiem. Strony nigdy nie zawarły umowy o pracę. Natomiast zawarły umowę ustną cywilnoprawną, na mocy której powód miał wykonać na rzecz pozwanej, na terenie Danii określone prace budowlane i porządkowe w okresie od dnia 09 lutego 2020 roku do dnia 07 marca 2020 roku tj. w okresie około jednego miesiąca. Ponadto, strona pozwana wskazała, że powód jest osobą prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) D. S. (1) (NIP: 743-127-67-10) z siedzibą w L.. Powód jako przedmiot swojej działalności gospodarczej określił: zakładanie stolarki budowlanej, malowanie pomieszczeń, zlecenia remontowe, zlecenia budowlane i wykończeniowe, tynkarstwo, montaż pokrycia dachowego, montaż blachodachówki i dachówki, papy, więźby, karpiówki. Ponadto, powód wyraził przed pozwaną wolę wykonywania innych zleceń. A. O. wskazała, że powód współpracował z pozwaną w ramach „samozatrudnienia”. Ponadto pozwana wywiązała się ze swojego zobowiązania na rzecz powoda i w gotówce przekazała mu pełną kwotę wynagrodzenia po wykonaniu zlecenia. Rozliczenie między stronami miało następować na podstawie ilości godzin wykonanych przez powoda i wystawionej przez niego na koniec faktury. Nadto pozwana wskazała, że sam powód w swojej notatce prosił męża pozwanej, K. O. (1), który jest jej pełnomocnikiem, aby ten nie rozliczał się z nim za wykonane zlecenia w formie przelewu a gotówki wypłaconej do ręki. Takie też rozliczenie miało miejsce w dniu 07 marca 2020 roku o godzinie 19.00.

W związku z tym powód wykonał łącznie na rzecz pozwanej 247 godzin za ustaloną stawkę 50 zł/h co łącznie daje należną mu kwotę 12.350 zł. Powód otrzymał zapłatę w dwóch transzach: najpierw zaliczka w kwocie 1.210,00 zł, a następnie po wykonaniu zlecenia kwotę 11.140,00 zł. Mimo, iż strony umawiały się, że zapłata na rzecz powoda nastąpi po wystawieniu przez niego faktury, jednak powód tej faktury nie wystawił do dziś. W duńskim biurze pozwanej mieszczącym się w K. powód tłumaczył, że chciałby rozliczyć się z umowy i otrzymać zapłatę, mimo, iż w tym momencie, ze względów technicznych nie może wystawić faktury (powód tłumaczył, że zapomniał zabrać ze sobą pieczętą firmową i druki). Obiecał, że fakturę wystawi od razu po powrocie do Polski.

Nadto strona pozwana, wskazała że pełnomocnik pozwanej zgodził się na takie rozwiązanie i wypłacił powodowi należne mu świadczenie przy świadkach M. L. (1) i M. M. (1). Zdaniem A. O. wykonanie umowy przez strony przebiegało prawidłowo, co więcej w chwili rozstawania się stron powód nie rościł pretensji do sposobu rozliczenia ani też należnej mu kwoty. Pozwana przy tym zaprzeczyła, ażeby jej pełnomocnik unikał spotkania z powodem i nie chciał się z nim rozliczyć. Ponadto, pozwana zwróciła uwagę, że jej pracownicy informowali ją, że powód jest osobą, co do której istnieje podejrzenie, że nadużywa alkoholu. Z tego też powodu powód nie otrzymał po zakończeniu zlecenia dalszych ofert współpracy.

#### Sąd ustalił, co następuje:

Na początku lutego 2020 roku powód odpowiedział na ogłoszenie pozwanej umieszczone na portalu (...), dotyczące zatrudnienia do prac budowlanych na terenie Danii.

(bezsporne)

Pozwana prowadzi firmę w zakresie prac budowlanych i porządkowych na terenie Danii od 2014 roku. W zależności od zapotrzebowania, pozwana zatrudnia od 2 do 12 pracowników. Powód wyraził wolę współpracy. Warunki świadczenia pracy początkowo były omawiane telefonicznie, a później na miejscu w Danii z mężem pozwanej, K. O. (1), który jednocześnie jest pełnomocnikiem pozwanej. Praca miała być świadczona w Danii. Do obowiązków powoda miało należeć wykonywanie prac budowlanych i porządkowych. Przed wyjazdem do Danii powód nie robił badań lekarskich, ani nie przechodził żadnych szkoleń.

(dowód: zeznania K. O. (1) k.170-172, przesłuchanie D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v, A. O. k.173v w zw. z k. 62v-63v)

Powód prowadzi działalność gospodarczą o profilu ogólnobudowlanym.

( bezsporne)

Powód ustalił z mężem pozwanej, że będzie otrzymywał 50 zł netto na godzinę. Nie ustalono rodzaju umowy łączącej strony.

Powód rozpoczął pracę w dniu 9 lutego 2020 roku.

Informacje odnośnie prac przekazywali powodowi pracownicy pozwanej ( M. L. lub M. M.) lub otrzymywał wiadomości smsem od K. O. (1). Prace były wykonywane w różnych miejscach ( sklepy, mieszkania). Były to prace remontowe np. kładzenie posadzek, malowanie ścian oraz wykonywanie prac gospodarczych przy obrządki koni na terenie stadniny ( codziennie od godz. 6:00 do 10:00). Powód wykonywał czynności przy współpracy z M. L. (1) i M. M. (1), którzy u pozwanej pracowali na stanowisku brygadzysty. Mąż pozwanej od czasu do czasu przyjeżdżał do miejsc wykonywania prac w celu sprawdzenia ich postępu, jakości. Rozmawiał jednak wówczas na temat realizacji zadań z M. L. lub M. M.. Nie dochodziły do powoda uwagi od innych osób, że nieprawidłowo wykonuje swoją pracę.

W Danii znajduje się biuro firmy pozwanej. W okresie od lutego do marca 2020 roku pozwana zatrudniała od 4 do 5 pracowników na podstawie umowy o pracę.

Pozwana prowadzi formę opodatkowania w formie ryczałtu, rozliczenie z powodem nie było wliczane w koszty firmy.

(Dowód: zeznania M. L. (1) k.157v-158, zeznania M. M. (1) k. 158-159v, zeznania K. O. (1) k.170-172, przesłuchanie D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v, A. O. k.173v w zw. z k. 62v-63v)

Rozliczenie za wykonaną pracę miało odbywać się na podstawie przepracowanych godzin, które powód spisywał na kartce papieru. Powód przedstawiał je mężowi pozwanej do wiadomości.

Powód przepracował u pozwanej łącznie 247 godzin.

W formie zaliczki, powód otrzymał od pozwanej 1210 zł netto.

(Bezsporne, potwierdzone: zestawienie godzin i zakresu prac powoda k.32-33, przesłuchanie D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v, A. O. k.173v w zw. z k. 62v-63v)

K. S. (1) oraz K. K. (1), rodzeństwo D. S. (1) w miesiącu lutym oraz w marcu 2020 roku utrzymywali z powodem stały i częsty kontakt telefoniczny – rozmawiali ze sobą kilka razy w tygodniu, a nawet kilka razy dziennie.

Bilet powrotny z Danii do Polski zarezerwowała powodowi jego siostrzenica, A. M.. Wylot miał odbyć się z K. w dniu 08 marca 2020 roku o godz. 7:15. Do wylotu jednak nie doszło w terminie, ponieważ powód nie otrzymał pozostałej części wynagrodzenia. W takiej sytuacji powód zmuszony był pozostać zagranicą, gdyż nie miał środków finansowych na dojazd z lotniska do miejscowości, w której mieszkał, czyli z G. do L..

(Dowód: potwierdzenie rezerwacji i płatności k.132-134, zeznania K. K. (1) k.110-111, zeznania K. S. (1) k. 123v-124v, przesłuchanie D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v)

Ostatecznie pracownik męża pozwanej, M. L. (1), przyniósł powodowi bilet powrotny do Polski na dzień 09.03.2020r. oraz kwotę 500 koron, która miała pokryć koszty podróży na terenie Polski.

W ramach rozliczenia za pracę, pierwotnie, mąż pozwanej miał dokonać przelewu na konto partnerki powoda za okres dwóch pierwszych tygodni. W związku z tym, J. K. przesłała powodowi a ten przekazał K. O. (1) zarówno numer konta oraz S. i (...). Jednak do wypłaty pieniędzy nie doszło.

(Dowód: zeznania J. K. k. 169v-170, przesłuchanie D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v)

Pod koniec współpracy, powód poprosił K. O. (1), aby nie robił przelewu, a wypłacił pieniądze za wypracowane godziny w formie gotówki, do ręki. Powód nie otrzymał pieniędzy od pozwanej. Oświadczenie pisemne o wypłacie pieniędzy w gotówce nie było wystawione. Powód nie wystawił faktury.

Po zakończeniu współpracy powód kontaktował się telefonicznie z K. O. (1) odnośnie niewypłaconych należności. W efekcie mąż pozwanej przestał odbierać telefony od numeru, z którego dzwonił powód. K. S. (1) w imieniu powoda zadzwonił do męża pozwanej, w celu wyjaśnienia przeszkód w wypłacie pozostałej części wynagrodzenia.

(Dowód: przesłuchanie powoda D. S. k. 172v-173 w zw. z k.155-156v, pozwanej A. O. k. 173v w zw. z k.62v-63v, zeznania K. K. (1) k.110-111, zeznania K. S. (1) k. 123v-124v, zeznania R. S. k.157)

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym procesie do rozważenia pozostawały dwa zagadnienia. Pierwsza kwestia dotycząca charakteru łączącego strony stosunku prawnego oraz druga wynikająca z roszczenia powoda do pozwanej o zapłatę wynagrodzenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd dokonując ustaleń w sprawie rozważył cały zebrany materiał dowodowy. Rozważając każde z dochodzonych roszczeń zostanie przedstawiona analiza oceny materiału dowodowego w odniesieniu do omawianej kwestii.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do zagadnienia charakteru prawnego stosunku łączącego strony.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Wymienione elementy powinny wystąpić łącznie, choć – w zależności od indywidualnego przypadku – z różnym natężeniem, by doszło do zawarcia stosunku prawnego, o którym mowa w art. 22 k.p. Dlatego też o charakterze umowy o świadczenie pracy nie może przesądzić tylko jeden jej element, ale całokształt okoliczności faktycznych. Zatrudnienie w tych warunkach - jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę, zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1[1] kp).

W orzecznictwie słusznie podkreśla się, iż pierwszorzędne znaczenie ma nie tyle treść, zawartej między stronami umowy, a sposób jej wykonywania (uzasadnienie wyroku SN z dnia 20.08.2001 I PKN 594/00 OSNP 2003/16/375) .

Jeżeli umowa ma równocześnie cechy charakterystyczne dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych (zlecenia, świadczenia usług), to dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (wyrok z dnia 14 września 1998 r. I PKN 334/98 OSNAPiUS 1999/20 poz. 646; por. też wyrok z dnia 2 grudnia 1975 r. I PRN 42/75; wyrok z dnia 2 września 1998 r. I PKN 293/98 OSNAPiUS 1999/18 poz. 582; wyrok z dnia 6 października 1998 r. I PKN 389/98 OSNAPiUS 1999/22 poz. 718; wyrok z dnia 22 grudnia 1998 r. I PKN 517/98 OSNAPiUS 2000/4 poz. 138; wyrok z dnia 12 stycznia 1999 r. I PKN 535/98 OSNAPiUS 2000/5 poz. 175; wyrok z dnia 9 lutego 1999 r. I PKN 562/98 OSNAPiUS 2000/6 poz. 223; wyrok z dnia 7 kwietnia 1999 r. I PKN 642/98 OSNAPiUS 2000/11 poz. 417).

Podkreślić jednak należy, iż o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony, które zgodnie z art.353<sup>1</sup> kc w zw. z art.300 kp mają swobodę wyboru podstawy zatrudnienia, kierując się w tym względzie nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji. Zatrudnienie nie musi przecież mieć charakteru pracowniczego, a praca może być świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych, jeśli taka jest intencja stron (vide wyrok Sądu Najwyższego I PKN 594/99, OSNP 2001/21/637, wyrok Sądu Najwyższego I PKN 432/99, OSNP 2001/9/3100). Tym samym o tym, jakiego wyboru podstawy zatrudnienia dokonały strony decyduje ich zgodny i świadomy zamiar. Dodatkowo podkreślić trzeba, że w warunkach obecnego ustroju społeczno-gospodarczego, gdy formy świadczenia pracy na podstawie umów cywilnoprawnych cieszą się dużą popularnością, z uwagi na swoją

elastyczność i możliwość dostosowania do sytuacji na rynku, należy większą uwagę zwracać właśnie na autonomię woli stron. Oznacza to z jednej strony większy respekt i szacunek dla woli podmiotów stosunków prawnych, z drugiej jednak strony większą odpowiedzialność za kształtowanie własnych oświadczeń woli i ich następstw.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, należało zatem zbadać - czy w stosunku, łączącym strony występowały elementy charakterystyczne dla stosunku pracy tj.: podporządkowanie powoda poleceniom pozwanego co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek przestrzegania przez niego norm czasu pracy, podporządkowanie regulaminowi pracy, bezwzględne obowiązywanie zasady odpłatności, ciągłość świadczenia pracy (przejawiającą się zwłaszcza w tym, że pracownik nie zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności, lecz do starannego działania w procesie pracy), obowiązek wypłaty wynagrodzenia za „świadczenie usług” w godzinach nadliczbowych, prawo do urlopu czy obowiązek podpisywania listy obecności.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, iż strony łączył stosunek pracy.

Należy podkreślić, iż powód miał wykonywać prace ogólnobudowlane oraz przy obrzędki koni, w miejscu wynikającym z prowadzonych przez pozwaną robót. Strony ustaliły wynagrodzenie za pracę. Powód otrzymywał informacje o zakresie prac od K. O. lub współpracowników: M. L. lub rzadziej M. M.. Jednocześnie nie był stale nadzorowany co do sposobu i zakresu realizowanych prac. Jak sam stwierdził: „Nadzór polegał na tym, że razem wspólnie pracowaliśmy. Ja wiedziałem, co mam robić, nie słyszałem, żeby ktoś mi zwrócił uwagę, że robię coś nie tak” (k. 156). D. S. zeznał także, iż: „Jak była przerwa śniadaniowa, to informowałem pana M. lub M., że idę do sklepu, nie zwalniałem się, tylko informowałem” (k. 156). W okolicznościach niniejszej sprawy trudno doszukać się faktów świadczących o stałym pozostawianiu powoda w dyspozycji pozwanego. K. O. (1), jak zeznał powód: „przyjeżdżał wyrędkowo. Patrzył jak robimy, co robimy. Bardziej prowadził rozmowy ze swoimi pracownikami.” (k. 156).

W tym kontekście należy wskazać, iż opisane okoliczności nie mogą świadczyć o zawartej między stronami umowie o pracę. Strony bowiem mogły w sposób nieformalny związać się umową cywilną nazwaną lub nienazwaną. Umowy te jak np. umowa zlecenia czy o dzieło zawierają w sobie takie elementy jak określenie czynności lub dzieła, które ma być wykonane, zapłatę wynagrodzenia a także pewien nadzór i możliwość ingerencji zlecającego nad wykonaną pracą. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.10.1999r. ( I PKN 307/99) umowa zlecenia z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i w zasadzie nie może polegać na pozostawianiu w dyspozycji zlecającego i wykonywaniu stosownie do jego potrzeb czynności zleczonych na bieżąco. Istotnym natomiast jest, że: „podporządkowanie zatrudnionemu nie stanowi przesłanki właściwej tylko stosunkowi pracy, a nadzór i kierownictwo zatrudnionego nie jest zastrzeżone tylko dla stosunku pracy.” Praca w obu przypadkach ( w oparciu o umowę o pracę i umowę zlecenia) - ma być bowiem wykonywana starannie i w przypadku pracy określonej co do rodzaju (przedmiotu) zleciodawcy nie można odmówić prawa do kontroli i nadzoru. W zleceniu mogą wystąpić bowiem cechy kierownictwa i podporządkowania, choć nie takie same jak w zależności właściwej dla stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013r. II PK 372/12).

Co natomiast najistotniejsze, powód wprost oświadczył, iż było mu obojętne, jaka będzie umowa, czy samozatrudnienie czy umowa o pracę. W innym miejscu swych zeznań wskazał: „Miała być to umowa albo taka albo taka, nie było konkretów, to miało być dograne na miejscu. Nie mogę powiedzieć, od czego to miało zależeć, ja mogłem być albo na umowie o pracę, albo na samozatrudnieniu. Dla mnie to nie miało znaczenia, bo ja miałem działalność gospodarczą.” (k. 155v). Tym samym, należy stwierdzić, iż nie było jednoznacznej i zgodnej woli stron, aby zawrzeć umowę o pracę. Strony nie umawiały się na konkretny rodzaj umowy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem decydujące znaczenie woli stron można przypisać wówczas, gdy zawarta umowa wskazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej z jednakowym ich nasileniem ( por. wyrok SN z 18.06.1998r. I PKN 191/98, OSNAPi US 1999 nr 14 poz.449, z 04.02.2011r. II PK 82/10 , LEX 8175515).

Reasumując, Sąd uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia, iż w stosunku łączącym strony przeważają elementy charakterystyczne dla stosunku pracy, a co najmniej równoważą się z elementami występującymi przy cywilnych umowach. Zdaniem Sądu, w stosunku ukształtowanych przez strony

nie można mówić o przewadze cech właściwych stosunkowi pracy, wprost przeciwnie są to cechy świadczące o niepracowniczej umowie ( brak podporządkowania w rozumieniu pracowniczego stosunku pracy, brak potrzeby zgłaszania przybycia i opuszczenia miejsca pracy, brak ciągłości trwania stosunku). Dodatkowo, co istotne, powód jasno i kilkukrotnie stwierdził, że charakter umowy łączącej go z pozwaną nie miał dla niego znaczenia.

W tym zakresie oświadczenia złożone podczas przesłuchania stron oraz zeznania świadka K. O. są zgodne i wskazują na treść rozmów oraz brak jednoznacznej woli stron ukształtowania łączącego stosunku jako stosunku pracowniczego. Sąd w zakresie przedmiotowego żądania oparł się na dowodzie z przesłuchania stron oraz zeznań K. O. albowiem to właśnie te osoby prowadziły rozmowy i ustalenia w zakresie warunków pracy D. S. (1) u pozwanej w Danii. Dodatkowo z przesłuchania powoda wynika sposób realizacji zadań i faktyczne warunki pracy na terenie Danii na rzecz A. O. (1). Dlatego też, okoliczności wynikające z zeznań wskazanych osób są najistotniejsze dla poczynionych w tym zakresie ustaleń.

W związku z powyższym, w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 22 par. 1 k.p., oddalono powództwo w zakresie ustalenia stosunku pracy ( punkt II wyroku).

W toku niniejszego postępowania powód dochodził również wypłaty wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Uwzględniając fakt, iż w ocenie Sądu, stron nie łączyła umowa o pracę, należało w tym zakresie odnieść się do przepisów kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Na podstawie art. 735 par. 1 kc w zw. z art. 750 kc jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż strony zgodnie twierdziły, że umówiły się na wynagrodzenie w wysokości 50 zł netto za godzinę, ilość przepracowanych godzin wynosiła 247, a pozwana wypłaciła powodowi zaliczkę w wysokości 1210 zł. Tym samym strony były zgodne co do wysokości pozostałej należności za przepracowany okres w kwocie 11 140 zł. Strony jednakże prezentowały przeciwstawne stanowiska w zakresie dokonanej powodowi wypłaty powyższej kwoty.

Na powyższą okoliczność przedstawiono dowody, które miały potwierdzić zasadność każdej z prezentowanych tez. Oceniając zaproponowane dowody Sąd miał na względzie fakt, iż pozwana jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą i dokonująca wypłaty należności za wykonaną pracę winna była zadośćuczynić w zakresie uzyskania niebudzącego wątpliwości potwierdzenia dokonanej płatności. Jednakże pozwana, na tę okoliczność przedstawiła dowód z zeznań świadków M. M. i M. L. oraz K. O. – męża pozwanej, który de facto w jej imieniu prowadzi całą działalność na terenie Danii. Świadkowie M. M. i M. L. zeznali, że byli obecni na spotkaniu, podczas którego K. O. przekazał powodowi gotówkę i panowie uścisnęli sobie ręce na potwierdzenie, że są rozliczeni. M. L. stwierdził w swych zeznaniach, że tak mu się wydaje, że powód został rozliczony bo podał wszystkim rękę i powiedział, że jest okej ( k. 157v). Zeznał, że D. S. dostał pieniądze w gotówce, ale nie wiedział w jakiej walucie i jaką kwotę. Nie potrafił podać innych okoliczności spotkania. M. M. wskazuje, że widział, jak były przekazywane pieniądze i przeliczone przez powoda. Jednocześnie powód przy świadku nie mówił, że coś mu się nie zgadza.

Z drugiej strony zostały przedstawione zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda. Osoby te zgodnie oświadczyły, że powód nie otrzymał należnych pieniędzy. Wskazano, że miał być dokonany po 2 tygodniach pracy przelew na konto, który pomimo zapewnień K. O., nigdy nie wpłynął na wskazany rachunek bankowy. Jednocześnie powód zaprzeczył, aby w ogóle doszło do spotkania w dniu 07.03.2020r. tj. w dniu poprzedzającym jego wyjazd do Polski, podczas którego miałby otrzymać jakiegokolwiek pieniądze. Podniósł, że z uwagi na brak gotówki nie mógł polecieć 08.03.2020r. pomimo posiadania biletu ponieważ nie miałby pieniędzy, aby dojechać z G. do L.. Istotne w ocenie Sądu, są w tym zakresie zeznania świadka K. K., która jako siostra powoda, bardzo często z nim rozmawiała telefonicznie ( codziennie). Zeznała, że w dniu 08.03.2020r. rano zadzwoniła do powoda sądząc, że ten jest już w Polsce. Wówczas dowiedziała się, że D. S. jest wciąż na terenie Danii ponieważ nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia i nie ma za co wrócić do domu. Również K. S. potwierdził okoliczności wskazywane przez powoda

odnośnie obietnicy dokonania przelewu przez K. O., a następnie faktu, iż powód nie otrzymał pieniędzy za pracę w Danii. W związku z tym świadek dzwonił do K. O. w celu wyjaśnienia sytuacji.

Materiał dowodowy opiera się w zakresie przedmiotowego roszczenia jedynie na zeznaniach świadków. Okoliczności wskazywane przez słuchane osoby różnią się od siebie w sposób zasadniczy, a przedstawiony powyżej. Nie mniej jednak, Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków K. K. (1), K. S. (1), R. S. i J. K. potwierdzone dowodem z przesłuchania powoda w zakresie braku otrzymania przez D. S. rozliczenia za wykonaną pracę. Należy zauważyć, iż osoby te opisują okoliczności im znane. Odnoszą się do kwestii otrzymania wynagrodzenia przez powoda poprzez podanie informacji, które każda z tych osób osobno powzięła czy to na podstawie rozmów z powodem, czy też zdarzeń, w których sama uczestniczyła ( np. J.K., która przekazywała numery rachunku, Swift i Iban celem dokonania pierwszego przelewu przez K. O., K. K., która uczestniczyła w organizowaniu powoda do Polski i na bieżąco pozyskując od D. S. informacje, że powrót nie doszedł do skutku z powodu braku wypłaty). Odnosząc się do zeznań M. L. i M. M. oświadczenia tych osób, a zwłaszcza M. L., są bardzo ogólne. M. L. w zasadzie nie pamięta okoliczności ewentualnego spotkania, podczas którego miała nastąpić płatność 11.140 zł gotówką. M. M. również nie potwierdza jaka kwota została przekazana i czy była to ewentualnie cała należność powoda. Należy również podkreślić, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom K. O. i pozwanej, że dokonują wypłat wysokich kwot, jak w przedmiotowej sprawie, bez stosownego potwierdzenia na piśmie. Takie twierdzenie jawi się jako mało wiarygodne i prawdopodobne. Z zeznań K. O. wynika, że w Danii posiada przy sobie gotówkę w wysokości 40.000-50.000 zł. Nie przedstawiono dowodu na potwierdzenie wypłaty powyższych pieniędzy lub ich rozliczenia przez księgowość, w tym jakiegokolwiek rozliczenia dokonanej powodowi wypłaty. Sąd stanął na stanowisku, że to na pozwanej, która nie wystawiła pisemnego potwierdzenia w zakresie przekazania spornej kwoty powodowi, spoczywał ciężar udowodnienia, że D. S. rzeczywiście otrzymał dochodzone pieniądze.

Reasumując, Sąd uznał, że powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości 11.140,00 zł. Wskazana kwota wynikała ze zgodnego stanowiska stron w zakresie wysokości wynagrodzenia za 1 godzinę pracy w kwocie 50 zł netto, przepracowanych przez powoda 247 godzin oraz wypłacenia zaliczki w wysokości 1210 zł.

Dlatego też, w oparciu o art. 735 par. 1 w zw. z art. 750 kc, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.140,00 zł wraz z odsetkami od dnia 16.03.2020r. w pozostałym zakresie oddalając powództwo. W ocenie Sądu, powodowi należą się odsetki od wskazanej w wyroku daty, pomimo wniosku o zapłatę odsetek od 10.03.2020r., albowiem powód zeznał, iż miał umówić się z K. O. w dniu 08.03.2020r., że należność zostanie zrealizowana przelewem. W związku z tym, przyjmując termin 7 dni na dokonanie przelewu, terminem właściwym dla przyznania odsetek jest 16.03.2020r. ( art. 455 kc w zw. z art. 481 par. 1 kc).

Na podstawie art. 102 kpc nie obciążono powoda kosztami procesu w zakresie oddalonego powództwa (punkt III wyroku). Oddalenie powództwa dotyczyło w pierwszym rzędzie roszczenia o ustalenie stosunku pracy, które należy do stosunkowo trudnych zagadnień procesowych, a osoba samodzielnie występująca z takim pozwem może mieć problem w zakresie prawidłowej oceny stanu faktycznego. Jednocześnie, z uwagi na przysługujący ewentualnemu pracownikowi interes w ustaleniu stosunku prawnego roszczenie takie jawi się jako istotne. Również w zakresie oddalonego powództwa co do wynagrodzenia należy stwierdzić, że roszczenie to zostało co do zasady uwzględnione w całości, a niższa niż żądana kwota wynika z dokonanego wyliczenia i zgodnego jej ustalenia przez strony w toku procesu.

O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążając stronę przegrywającą opłatą wyliczoną od kwoty zasądzonej na rzecz powoda w punkcie I wyroku.

SSR G.Giżewska-Rozmus